

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki (przewodniczący)
SSN Tomasz Artymiuk
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Protokolant Michał Hudzik

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie Ł. K.

oskarżonego z art. 162 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 sierpnia 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 10 grudnia 2015 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 30 grudnia 2014 r.,

**oddala kasację, a kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014r., sygn. akt II K .../14, uznał oskarżonego Ł.K. za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013r. w S., woj. [...], po uprzednim potrąceniu samochodem osobowym marki Audi 80 o nr rej. [...] T. R., który znajdował się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, nie udzielił mu pomocy mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. popełnienia przestępstwa o znamiona określonych w art.

162 § 1 k.k. i za to z mocy art. 162 § 1 k.k. skazał go na karę roku i 3 miesiące pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby;

Ponadto, stosownie do dyspozycji art. 71 § 1 k.k., Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 zł oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 600 zł tytułem opłaty i obciążył go wydatkami w kwocie 120 zł.

Od powyższego wyroku obrońca oskarżonego wniósł apelację, zaskarżając w całości rozstrzygnięcie Sądu I instancji i zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

- naruszenia art. 193 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o zasięgnięcie opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej w celu określenia momentu zgonu pokrzywdzonego, co spowodowało brak wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, a nadto

- naruszenia art. 7 k.p.k. w wyniku dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i odmowy nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego Ł. K. w części, w której jednoznacznie wskazał, iż nie wiedział, że przejechał człowieka, co pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegał na:

- przyjęciu za podstawę wydanego orzeczenia przekonania, że zachowanie oskarżonego Ł. K. wypełniło przesłanki czynu zabronionego penalizowanego w art. 162 § 1 k.k.,

- nieprawidłowym ustaleniu, że oskarżony obejmował swoją świadomością istniejący stan zagrożenia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu T. R., co w następstwie doprowadziło do uznania, że jego zachowanie wypełniło znamiona przestępstwa nieudzielenia pomocy z art. 162 § 1 k.k.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu

czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt XI Ka .../15, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę Ł. K., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od dokonania zarzuczonego mu czynu.

Obecnie, wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją wniesioną przez Prokuratora Okręgowego w L. na niekorzyść oskarżonego Ł. K.

Autor kasacji zarzucił rozstrzygnięciu sądu Okręgowego w L. *„rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 13§2 k.k. w zw. art. 162§ 1 k.k. k.k. polegające na błędnym uznaniu, że potrącenie przez oskarżonego w dniu 30 czerwca 2013 r. w S., woj. [...] samochodem m-ki Audi 80 o nr rej. [...] T. R., który znajdował się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia i nie udzielenie mu pomocy w sytuacji gdy mógł jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie stanowi przestępstwo w stadium usiłowania nieudolnego ze względu na to, że zgon T. R. nastąpił w trakcie zdarzenia (bezpośrednio po doznaniu obrażeń) i w związku z tym zachowanie oskarżonego nie wyraziło się w nieudzieleniu pomocy zagrożonemu człowiekowi - co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego, pomimo istnienia przesłanek cytowanego wyżej przestępstwa określonego w przepisach prawa karnego materialnego”* (pisownia w oryginale – przyp. SN).

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania. Prokurator obecny na rozprawie kasacyjnej poparł zarzut i wniosek sformułowany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, a dodatkowo zaakcentował całkowity brak rozważań sądu odwoławczego dotyczących zagadnienia usiłowania nieudolnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja Prokuratora Okręgowego w L. wniesiona w tej sprawie na niekorzyść oskarżonego Ł. K. nie zasługiwała na uwzględnienie. Przepis art. 162 § 1 k.k. stanowi sankcję karną dla normy obligującej do udzielenia pomocy

człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia. Uchylenie się od wykonania tego obowiązku przesądza zarazem o osiągnięciu stadium dokonania tego przestępstwa. Jest to przestępstwo formalno-bezskutkowe popełnione przez zaniechanie. Odpowiedzialność karna sprawcy jest związana z samym niewykonaniem ciążącego na nim obowiązku, bez względu na to, czy brak pomocy spowodował niekorzystne następstwa dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego. Obowiązek ten ma charakter powszechny i spoczywa na każdym, kto znalazł się w sytuacji, w której niezbędne jest udzielenie pomocy człowiekowi znajdującemu się w stanie zagrożenia życia lub poniesienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a możliwość udzielenia takiej pomocy istnieje po stronie sprawcy bez narażania siebie lub innej osoby na takie samo niebezpieczeństwo (por. szerzej A. Zoll [red.] w: Kodeks karny. Komentarz. Warszawa 2013, t. II, s. 431 i nast.).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że obowiązek udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia lub poniesienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jest elementem konstytutywnym dla bytu przestępstwa nieudzielenia takiej pomocy określonego w przepisie art. 162 § 1 k.k. Wymaganie określonego zachowania (w tym wypadku udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w niebezpieczeństwie utraty życia lub poniesienia uszczerbku na zdrowiu) jest bezpośrednio powiązane z sytuacją faktyczną, która obliguje do tego działania. W ramach określonych w art. 162 § 1 k.k. taką przesłanką rodzącą obowiązek niesienia pomocy, jest stan zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka punktu widzenia wyczerpania znamion przestępstwa nieudzielenia pomocy istotne znaczenie ma przy tym świadomość sprawcy co do powstania stanu zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka, utrzymywania się takiego stanu lub jego narastania oraz uzewnętrznienie zamiaru osoby zobowiązanej do niesienia pomocy, w postaci zaniechania podjęcia dostępnych środków mających wyeliminować lub przynajmniej zmniejszyć to niebezpieczeństwo, bez narażenia siebie lub innych osób na podobne zagrożenie. Błędne przekonanie, że występują okoliczności przewidziane w art. 162 § 2 k.k. usprawiedliwiające zaniechanie udzielenia pomocy, nie wyłącza jednak odpowiedzialności karnej wynikającej z § 1 tego przepisu (A. Zoll – tamże). Trafne

jest w tych warunkach spostrzeżenie Sądu Okręgowego w L., który orzekając w tej sprawie odmiennie niż Sąd I instancji przypomniał, że obowiązek udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu musi zawierać się w pewnych ramach czasowych. Jest to szczególnie ważne przy ustalaniu rzeczywistego zamiaru sprawcy. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że obowiązek udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powstaje z chwilą wystąpienia stanu zagrożenia dla dóbr wymienionych w art. 162 § 1 k.k., a kończy się z chwilą udzielenia pomocy przez podmiot wyspecjalizowany, ustąpienia zagrożenia albo śmierci osoby, która wcześniej znajdowała się w niebezpieczeństwie. Stadium bezpośrednio poprzedzającym moment zmaterializowania się obowiązku pomocy, jest natomiast stan, w którym zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka jeszcze nie występuje. Tym samym, w tym stadium, gdy nie ma zagrożenia dla dobra prawnego wskazanego w powołanym przepisie, nie ma też czynnika prowadzącego do powstania obowiązku udzielenia pomocy. Jeżeli natomiast powstał taki stan zagrożenia, który zrodził obowiązek pomocy po stronie konkretnej osoby, to uchylenie się od jej udzielenia, oznacza już osiągnięcie stadium dokonania przestępstwa. Tak więc, jak to ma miejsce przy przestępstwach jednochwilowych, już samo uzewnętrznienie decyzji nieudzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia, oznacza pełną realizację znamion tego czynu. Skoro więc istnienie tego obowiązku decyduje o prawnej ocenie zachowania osoby potencjalnie zobligowanej do podjęcia działań pomocowych, to brak jest podstaw do ponoszenia odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdy w ogóle nie powstał obowiązek udzielenia takiej pomocy. Nie można też usiłować uchylić się od obowiązku udzielenia pomocy, jeżeli – tak, jak w tej sprawie – ten obowiązek w ogóle nie powstał i prawnie nie ciążył na oskarżonym.

Powyższe uwagi pozwalają na wyrażenie przekonania, że **wynikający z treści art. 162 § 1 k.k. obowiązek udzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia albo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu istnieje tylko w czasie, gdy taka pomoc była możliwa (niezależnie od jej spodziewanej skuteczności) oraz nie**

stwarzała zagrożenia dla udzielającego pomocy lub innych osób, w stopniu określonym w końcowej części tego przepisu.

W niniejszej sprawie, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia, wniesionego na niekorzyść osk. Ł. K., oparł swój zarzut (niezależnie od jego niezbyt precyzyjnej formy) na założeniu, że sąd odwoławczy nie uwzględnił faktu, iż T. R. znajdował się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, a oskarżony nie udzielił mu pomocy, w sytuacji, gdy mógł jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Tymczasem, Sąd Okręgowy w L. w pisemnych motywach swego orzeczenia wyraźnie stwierdził, że skoro w świetle opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej *„zgon T. R. nastąpił natychmiast po doznaniu obrażeń, jeszcze w trakcie zdarzenia, to nie może być mowy o znajdowaniu się T. R. w położeniu zagrażającym życiu”*. Pomijając podwójny błąd w pisowni nazwiska pokrzywdzonego, nie ma więc wątpliwości co do tego, że przyczyną uniewinnienia Ł. K. był brak ustawowego znamienia przestępstwa z art. 162 § 1 k.k. w postaci wystąpienia stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Wywody zaprezentowane w kasacji nie podważyły tego stanowiska, co zdecydowało o jej oddaleniu. Natomiast zagadnienie kompletności argumentacji sądu odwoławczego, na co zwracał uwagę prokuratora obecny na rozprawie kasacyjnej, należy do sfery problematyki procesowej (art. 424 § 1 k.p.k.), której nie obejmował zarzut sformułowany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Podlegało ono zatem ograniczeniom wynikającym z dyspozycji art. 536 k.p.k. Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego znajduje swoje umocowanie w treści art. 636 § 1 in fine k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

eb